

Jan TURKIEL, *Przewodniki po Księdze Syracha – autos, ho, hoi, sy, tis, tini* (Syr 1 - 10), Słupsk: Pomorska Akademia Pedagogiczna 2005, ss. 177.

Recenzowana książka jest pracą habilitacyjną. Naukowe zainteresowania jej autora skupione były od dłuższego czasu na tej właśnie księdze ST. Wcześniej ukazało się kilka artykułów (w tym 1 w języku angielskim) dotyczących różnych zagadnień poruszanych przez nieznanego autora Syr, które w nieco zmienionej formie znalazły się w recenzowanej książce. Warto nadmienić, że recenzentami wydawniczymi książki byli dwaj wybitni bibliści polscy: arcybp prof. dr hab. M. Gołębiewski i bp prof. dr hab. J. B. Szlaga. Najpierw wypada zauwa-

żyć, że Księga Syracha wchodzi w skład ksiąg mądrościowych Starego Testamentu. Mimo że jest to najmniejsza część ksiąg kanonu Starego Testamentu, to jednak godna jest szczególnego zainteresowania ze względu na ich poetycki język i bogactwo wskazówek moralnych dotyczących postawy człowieka. Księga Syracha dotarła do nas w przekazie greckim, mimo że powstała w języku hebrajskim. Słusznie więc ks. Turkiel oparł się w swoich badaniach na greckim tekście, choć często dokonuje porównań z oryginalnym tekstem hebrajskim tam, gdzie to jest możliwe. W polskiej literaturze teologicznej ta księga nie wzbudziła do tej pory nadmiernego zainteresowania. W literaturze światowej pojawiło się w ostatnich latach więcej opracowań, ale najczęściej w formie komentarzy do całej księgi bądź wybranych fragmentów, bądź też w formie introdukcji do literatury mądrościowej w ogóle czy teologii biblijnych. Dobrze więc się stało, że książka J. Turkiela wzięta za przedmiot swoich badań tę właśnie biblijną księgę Starego Testamentu, jakby nieco zapomnianą wśród biblistów. Autor zawęził jednak pole swoich badań do pierwszych dziesięciu rozdziałów Księgi Syracha.

Nasuwają się oczywiście pytania, dlaczego ograniczył się tylko do 10 pierwszych rozdziałów? Odpowiedź na tak postawione pytanie znajdujemy – jak można się słusznie domyślać – już w dość obszernym Wstępie (ss. 21-35) w stosunku do objętości całej książki (ss. 177). Wbrew niektórym autorom ks. Turkiel przychyliła się do opinii, że Syr nie jest tylko zbiorem luźnych, niepowiązanych ze sobą myśli, co widać na przykładzie wybranych przez niego rozdziałów, które stanowią pewną całość, po której następują dalsze pouczenia (por. s. 32n). Bardzo wyczerpująco przedstawiony jest stan badań nad całą księgą, udokumentowany bardzo obfita bibliografią. Kluczem do badań nad wspomnianymi rozdziałami stały się dla autora recenzowanej książki wybrane przez niego rodzajniki (ho, hoi) i zaimki (autos, sy, tis, tini), przy pomocy których starał się wydobyć strukturę badanego tekstu, pozwalającą z kolei na pokazanie logicznego planu, skonstruowanego przez natchnionego autora. Dzięki temu mógł autor łatwiej wydobyć podstawowe przesłanie moralno-teologiczne Księgi Syracha 1 – 10. Na marginesie warto zauważyć źle postawiony akcent w tytule książki nad zaimkiem osobowym „sy”

Posuwając się wytyczonym przez siebie szlakiem, ks. J. Turkiel opracował zarysowany w tytule książki temat w trzech rozdziałach. Posługując się głównie metodą filologiczno-egzegetyczną, autor książki dokonał w pierwszym rozdziale (ss. 36-86), obejmującym Księgę Syracha 1,1 – 4,10, szczegółowej analizy tego tekstu, w którym występują wspomniane „przewodniki”. W poszczególnych paragrafach tego rozdziału wymienił te zaimki czy rodzajniki, które pojawiają się w danym fragmencie. Warto zaznaczyć, że nie wszystkie znajdują się w każdym z analizowanych osobno fragmentów. Wprawdzie ten element pracy nie jest odkrywczy, niemniej jednak wymagał niemało koncentracji i czasu. Po solidnej egzegezie autor miał prawo dojść do wniosku, że natchniony autor Księgi Syracha pokazał, jaką drogę ma do przebycia człowiek, będący najpierw kimś bliżej nieokreślonym (tis), żeby stać się jakby synem Najwyższego. Mają temu służyć następujące pouczenia Księgi Syr: bojaźń Boża, pobożność i mądrość.

W drugim rozdziale książki (ss. 87-154) ks. Turkiel, posługując się tą samą metodą badawczą, śledzi losy tego człowieka. Jeżeli człowiek, o którym mowa, będzie kierował się mądrością, będzie wystrzegał się złego postępowania (w czym może być pomocny wstyd dany naturze ludzkiej), nie będzie pokładał nadziei jedynie w bogactwie, lecz uzna potrzebę nawrócenia, od najmłodszych lat będzie się troszczył o karność, unikał niesprawiedliwych czynów – ma wszelkie dane, by stać się mądrym władcą. Rozdział trzeci ma charakter podsumowujący, na co wskazuje już jego tytuł: Od tis do mądrego władcy. Wskazuje on jednocześnie na umiejętność dokonania pewnej syntezy teologicznej przez autora książki, co niewątpliwie należy wysoko ocenić i co nie każdy umie zrobić.

Zarówno artykuły, jak i recenzowana książka świadczą o dobrej znajomości języków biblijnych oraz o opanowaniu w dobrym stopniu metody badawczej. W swojej książce autor

pokazał, jak można umiejętnie wykorzystać z pozoru niewiele znaczące zaimki i rodzajniki w celu wychwycenia logicznej struktury tekstu świętego, ukazując ich wzajemne powiązania i następstwo. W tym względzie książka ks. J. Turkiela jest niewątpliwie oryginalna. Przez tak przeprowadzane badania pierwszych dziesięciu rozdziałów Księgi Syracha ks. Turkiel wpisuje się w kontekst współcześnie prowadzonych badań nad tekstem biblijnym metodami synchronicznymi. Należy wyrazić ubolewanie, że obok bardzo fachowych analiz filologicznych i egzegetycznych, a także polemiki z różnymi opiniami, przeprowadzanymi głównie w przypisach (np. s. 96nn), mamy również do czynienia ze zbyt mało pogłębioną analizą tekstu. Gdyby nie ten brak, książka byłaby oryginalna nie tylko ze względu na sformułowany temat, ale także pod względem przeprowadzonych analiz byłaby niemal doskonała. Na uwagę zasługuje też obfita bibliografia, która obejmuje 262 pozycje, w całości wykorzystane; bardzo przejrzysty układ bibliografii pozwala szybko zorientować się w potrzebnej w konkretnym momencie pozycji. Na s. 9 pomylił jednak ks. Turkiel czas wydania TWAT z TWNT i odwrotnie. Warto też zauważyć własne tłumaczenie analizowanego tekstu oraz porównywanie go z innymi tłumaczeniami. Solidnie sporządził autor wykaz skrótów. Nie budzi również zastrzeżeń poprawne stosowanie przypisów.

Ks. Jan ZAŁĘSKI